

# 27.FUCKDEMONS, AWATAR 2

Uczę się życia chwilę po tym, jak coś znów spierdołę  
Jak szklanka się rozbije, nigdy nie będzie jak nowa  
Może dlatego dzisiaj potrafię dziś wracać wstecz  
Bo pamiętam każdą misję jaką ma już moja głowa  
Wszyscy chcą mnie uciszać, kiedy ja nie chcę być ciszej  
Przyzwyczałem się, że ściany zawsze słyszą krzyki  
Nie bałem się potworów, kiedy tylko byłem mały  
Bałem się, że skończę z mamą i siostrą gdzieś na ulicy  
Dziękuję Bogu zawsze za to, że jestem dziś zdrowy  
Jak wy możecie na fazie robić warzywko z siebie  
Jestem twardszy niż wasze wszystkie, kurwa, narkotyki  
Klepałem biedę, nie mów, że cierpisz kiedy nie klepie  
Mój ziomal bierze, chociaż ma na ręce napis "No Drugs"  
Ja nie udaję, że dla mnie narkotyki są kozak  
Tamci, z którymi się bujałem jakieś lata wstecz  
Dzisiaj pochłonięci przez te fale prochów, jak z nad morza

Ciągle coś goni mnie  
Chciałbym już zabić czas

Ja to awatar Aang, stoczyłem milion walk  
Posmakowałem to co dobre i co gorzkie  
Ja awatar Aang, wokół mnie dużo zła  
Wierzę, że w końcu kiedyś nam tu będzie dobrze  
Ja to awatar Aang, stoczyłem milion walk  
Posmakowałem to co dobre i co gorzkie  
Ja awatar Aang, wokół mnie dużo zła  
Wierzę, że w końcu kiedyś nam tu będzie dobrze

A gdyby jutro miałyby się nigdy już nie zmienić  
To to pierdołnę, lecz dzisiaj żyje jeszcze w nadziei  
Nie umiem poczuć się kochany w związkach - chcę to zmienić  
Pykła 18-stka - pora dojrzeć i pozbyć się tremy  
A na zegarku jest nadal 03:54  
Powiedz czy miłość to uczucie czy same problemy?  
My tą relację tworzymy, przez którą więc zginiemy  
Chcąc dla siebie dobrze nie potrafimy siebie docenić  
Dzisiaj te twarze nie są takie same, które znam  
Każdy się zmienił na gorsze, w tym też na pewno ja  
To Monachopsis - nie na swoim miejscu cały czas  
Serca nie oszukam, choć kłamie najbardziej siebie  
Mam wszystko, a czuję się najsamotniejszy na tym świecie

Wciąż tonę i łapię powietrze  
Wciąż tonę i łapię powietrze

Ciągle coś goni mnie  
Chciałbym już zabić czas

Ja to awatar Aang, stoczyłem milion walk  
Posmakowałem to co dobre i co gorzkie  
Ja awatar Aang, wokół mnie dużo zła  
Wierzę, że w końcu kiedyś nam tu będzie dobrze  
Ja to awatar Aang, stoczyłem milion walk  
Posmakowałem to co dobre i co gorzkie  
Ja awatar Aang, wokół mnie dużo zła  
Wierzę, że w końcu kiedyś nam tu będzie dobrze